

Strona znajduje się w archiwum.

ZATRZYMANY ZA POBICIE Z UŻYCIEM NIEBEZPIECZNEGO PRZEDMIOTU

Data publikacji 28.05.2018

Policjanci z białostockiej patrolówki zatrzymali pięć osób w związku z pobicie, do którego doszło w minioną sobotę. Osoby te najpierw wspólnie spożywały alkohol, a następnie jedna z nich dotkliwie pobiła mężczyznę, który trafił do szpitala. Okazało się, że sprawca tego czynu był już wcześniej karany za tego typu przestępstwa. Podejrzany już usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu w warunkach recydywy. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd.

Dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, w minioną sobotę rano, został poinformowany, że przy jednym z bloków w centrum Białegostoku stoi zakrwawiony mężczyzna. Na miejsce natychmiast zostali skierowani mundurowi z Wydziału Patrolowo-Interwencyjnego. Policjanci we wskazanym miejscu zastali pobitego mężczyznę. Jak wstępnie ustalili funkcjonariusze, do pobicia miało dojść w jednym z mieszkań. Mimo, że pokrzywdzony nie był w stanie wskazać dokładnego adresu, mundurowi szybko ustalili lokal, w którym doszło do zdarzenia. Ze względu na to, że nikt wewnątrz nie reagował na wielokrotne pukanie do drzwi mieszkania, policjanci na miejsce wezwali strażaków, którzy umożliwili im wejście do środka. W mieszkaniu mundurowi zastali dwóch mężczyzn i trzy kobiety. Ku zdziwieniu mundurowych jedna z kobiet ukryła się w szafie. Okazało się, że była poszukiwana do odbycia kary 3,5 roku pozbawienia wolności za kradzież. Badanie alkometrem zatrzymanych wykazało, że wszyscy mieli powyżej 3 promili alkoholu w organizmie. Trafili oni do policyjnego aresztu.

Kryminalni z Komisariatu Policji I w Białymstoku podczas dalszych czynności wstępnie ustalili, że pobicia dokonał jeden z zatrzymanych mężczyzn. Z zebranych informacji wynika, że najpierw cała szóstka spożywała wspólnie alkohol. W pewnym momencie jeden z mężczyzn uderzył współbiedzącą kobietę. Gdy w jej obronie stanął inny mężczyzna, agresor zaczął go bić używając przy tym tłuczka do mięsa. Okazało się także, że podejrzany o ten czyn był już karany za tego typu przestępstwa. Usłyszał zarzut pobicia z użyciem niebezpiecznego przedmiotu w warunkach recydywy. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd.

